

SŁOWO

WILNO, Środa 22 sierpnia 1927 r.

Redakcja i Administracja: ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PNUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką pocztową w PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uliczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W nr-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”.
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GŁĘBOKIE—ul. Zamowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃC—A. Ossoląg.
KŁECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.-ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POJTAWY—J. Wojtkiewicz i Reńsk.
STOŁPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILĘJKA POW.—ul. Mickiewicza 14.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego

Łotwa i Estonia.

Wywiad z ministrem Rebane.

Z Rygi donoszą: Minister spraw zagranicznych Rebane przyjął przedstawicieli prasy miejscowej i poinformował ich o wynikach narady w Rydze, jakie odbyły się pomiędzy nim i ministrem łotewskim.

Narady ministrów spraw zagranicznych Estonii i Łotwy dotyczyły szeregu spraw ogólnopolitycznych, przyczem na pierwszym miejscu był program przyszłej sesji jesiennego plenum Ligi Narodów. Na pierwszym miejscu stoi kwestia rozbrojenia, którą nowe państwa uważają za najważniejszą, gdyż jej załatwienie toruje drogę do powszechnego pokoju. Podczas rozważania kwestii wspólnej pracy w Lidze Narodów stwierdzono zupełną solidarność obu państw. Drugim ważnym punktem była kwestia paktu Kelloga. Estonia i Łotwa, spotykając z uznaniem każdy krok ku zabezpieczeniu powszechnego pokoju, w zupełności poparą tą inicjatywę Ameryki. Jeżeli państwa, podpisujące pakt Kelloga, zaproponują i innym państwom przystąpienie do niego, wówczas Estonia i Łotwa zamierzają wspólnie wyjaśnić, jakie związane z nim kwestie wymagają dodatkowej inspekcji i jakie zastrzeżenia są dla nich niezbędne. Taką ostrożność dyktują szczególne warunki, w jakich się znajdujemy.

Korespondent „Siednodnia” otrzymał jeszcze od min. Rebane kilka odpowiedzi na zadane pytania.
— O ile odpowiedzi rzeczywistości obiegające Rygę pogłoski o oziębieniu w stosunkach łotewsko-estońskich? Przyczem wskazuje się w Rydze, że zaczęło się ono z chwilą śmierci min. spr. zagranic. Meierowicza.

— To nieprawda — odpowiedział minister. — Przedewszystkiem chcę zaznaczyć, że ja sam osobiście byłem i jestem najgorętszym zwolennikiem jaknajbliższego związku między Estonią i Łotwą. Jeszcze w r. 1921, gdy było wiele przeciwników tego związku, ja, będąc naczelnym redaktorem „Peowalent”, niejednokrotnie pisałem na ten temat, stale broniąc idei związku estońsko-łotewskiego. Urzeczywistnienie związku bałtyckiego na szerokią skalę — to piękna idea i wszyscy nad nią pracujemy. Lecz dla mnie było już wtedy jasnym, że związek bałtycki na szerokią skalę nie może być urzeczywistniony w najbliższej przyszłości. Wymaga on pewnego przygotowania. O wiele łatwiej jest urzeczywistnić związek estońsko-łotewski.

Pogłoski o oziębieniu stosunków estońsko-łotewskich ukazały się na tykmiast po podpisaniu przez Łotwę układu handlowego z ZSSR. Nie ukrywam, że z chwilą podpisania tego układu między Estonią a Łotwą powstały pewne trudności ekonomiczne. Mówię tu o pracy nad urzeczywistnieniem unii celnej. Jestem w zupełności przekonany, że trudności te w ten czy inny sposób zostaną zlikwidowane, ponieważ rozbieżność poglądów na kwestie ekonomiczne ma charakter wyłącznie przejściowy. Oczywiście nigdy nie pójdziemy w ślady Łotwy i nie podpisujemy układu handlowego z ZSSR.

FUNDACJA NOBLA ZWOLNIONA OD PODATKÓW.

STOKHOLM. 21.8. (PAT). Szwedzki parlament zwolnił fundację Nobla od podatku. Wskutek tego fundusz z nagród Nobla będzie podwyższony. Nagroda wynosząca dotychczas 120 tysięcy koron wyniesie 157 tysięcy koron.

POLSKIE OKRETY BOJOWE NA WODACH ESTONSKICH.

Okrety bojowe „Komendant Piłsudski” i „Wilja” udają się dnia 1 września w trzecią w tym roku podróż szkolną. — Odwiedzą one tym razem wody estońskie.

Z KOTIA MONGOLSKIEGO.

LONDYN. 21.8. (PAT). „Dail Mail” zamieszcza depeszę z Tokio, że władzy mandzurskie zakomunikowały konsulowi japońskiemu, iż powstanie w Mongolii została stłumione, i że przywrócono wszędzie spokój i porządek.

3000 żołnierzy zostało zmobilizowanych na północ od Mukdena, ażeby wypędzić rabusiów. Wszystkim pociągom na kolei wschodnio — chińskiej towarzyszą obecnie wozy pancerne.

Nota kowieńska do Polski

Propozycje polskie odrzucone

WARSZAWA. 21.8. (PAT). We wtorek wieczorem powrócił z Kowna p. radca Szumiakowski, poczem niezwłocznie zdał sprawę z prowadzonych w Kownie rozmów p. ministrowi Zaleskiemu i doręczył mu odpowiedź premiera Waldemarasa na ostatnią notę polską. Nota ta ma brzmienie następujące:

Kowno, 20 sierpnia 1927 r.
Panie Prezesie! Notą z dnia 17 b. m. Wasza Ekscelencja zechciała całkowicie potwierdzić treść listu p. Hołówki z dnia 31 lipca r. b. czyniąc uwagę, że p. Hołówka jest upoważniony do wypowiadania się w imieniu delegacji polskiej w swoim charakterze wiceprezesa. Aby zapobiec na przyszłość wszelkiemu możliwemu nieporozumieniu, pragnę zwrócić uwagę Waszej Ekscelencji na fakt, że stosunki obu delegacji na konferencji litewsko - polskiej w Królewcu zostały ustalone przez regulamin konferencji, który przewiduje jedynie prezesów delegacji. Otóż żadna zmiana prezesa delegacji nie została nam do tej chwili notyfikowana.

Co się tyczy meritum Pańskiej noty, żałuję bardzo, że nie mogę przyjąć propozycji zwolnienia litewsko - polskiej konferencji królewieckiej w Genewie na 25 b. m. Nie mogę ukryć zdziwienia, która sprawiła mi druga propozycja Waszej Ekscelencji. Zapytuje mnie Pan, czy przywiązuję większą wagę do Pańskiego osobistego przewodnictwa, czy do wyboru Królewca, gdzie przewodniczyłby delegacji polskiej p. Hołówka. Wybór prezesa delegacji polskiej jest wyłącznie sprawą Rządu Polskiego. Może on przeto zawsze zmienić prezesa swojej delegacji. W tym wypadku jednak skład delegacji litewskiej musiałby również ulec zmianie, co nie może być dokonane w ciągu dwóch dni, które pozostają do daty proponowanej przez Waszą Ekscelencję.

Delegacja litewska wyraża żal z powodu zwłoki spowodowanej w pracach konferencji w pracach któreby chciała w miarę możliwości przyspieszyć, lecz kilka dni dzielących nas od sesji Rady Ligi nie pozwalają na żadną pozytywną pracę.

Przy tej sposobności pozwalam sobie zwrócić uwagę Pana na fakt, że ostatnie komisje konferencji polsko - litewskiej ukończyły swą pracę w połowie lipca. Było zatem dosyć czasu dla zwolnienia plenarnego posiedzenia naszej konferencji w końcu lipca lub w sierpniu. Chociaż inicjatywa zwolnienia posiedzenia plenarnego należy do delegacji polskiej, która w chwili obecnej sprawuje przewodnictwo konferencji, delegacja litewska nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi w tej sprawie zaproponowała notą z dnia 29 lipca r. b. zwolnienie konferencji na 15 sierpnia r. b. Otóż jeżeli w pracach konferencji wynika zwłoka, odpowiedzialność za nią ponosi całkowicie delegacja polska.

Delegacja litewska będzie gotowa znów rozpocząć prace konferencji polsko - litewskiej, jak tylko pozwoli jej na to udział w pracach Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów. Ponieważ Wasza Ekscelencja bierze w nich również udział termin zwolnienia konferencji litewsko - polskiej będzie mógł zostać ustalony w Genewie w ciągu najbliższej sesji.

Zechce Pan, Panie Prezesie przyjąć i t. p.
Prof. A. WALDEMARAS.
minister spraw zagranicznych.

Ludność albańska wypowiada się za monarchję

TIRANA, 21 VIII. PAT. Albańskie biuro prasowe ogłosiło komunikat, w którym powiada, że wczoraj odbyły się wielkie zebrania, na których cała ludność Tirany i okolic z wielkim entuzjazmem wyraziła życzenie, aby zaprowadzono w Albanii monarchję i aby ofiarowano koronę prezydentowi Achmedowi Zogu. W całej Albanii odbyły się podobne manifestacje, które miały przebieg spokojny.

Achmed Zogu zostanie obwołany królem w najbliższych dniach

WIENIEN. 21.8. (PAT). Do dzienników donoszą z Tirany, że odwołanie Achmeda Zogu królem ma nastąpić w najbliższą sobotę na pierwszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Tiranie o ile posiedzenie to z powodu upadów nie będzie odroczone. Achmed Zogu nie będzie obecny na tem posiedzeniu, lecz przysłał orędzie, w którym przedstawi linię wytyczne swego rządu. Achmed Zogu bawi obecnie w swej rezydencji w pobliżu Durazzo.

Króla tam pragną już oddawna

BERLIN. 21.8. (PAT). „Vossische Ztg” donosi w depeszy z Medjolanu, że w całej Albanii rozpoczęła się na hasło wydane przez stonniotwo rządowe agitacja za ogłoszeniem monarchji i proklamowaniem Achmeda Zogu królem albańskim.

„Vossische Ztg” dodaje, że plan proklamowania prezydenta Achmeda Zogu królem albańskim istniał już od szeregu miesięcy, jednakże napotykał na poważne trudności wynikające z polityki zagranicznej. Achmed Zogu pragnął przedewszystkiem uzyskać zgodę Włoch w rokowaniach, które prowadzone były w tym celu w Tiranie z postem włoskim a które doprowadziły obecnie rzekomo do wyniku pozytywnego.

Nieudany zamach socjal-demokratów w Rosji

WYSLANY Z RYGI PETRAJITS CIĘŻKO RANNY. — ARESZTOWANIE CZŁONKÓW „KOMITETU RATOWANIA REPUBLIKI”

Z Rygi donoszą: Dnia 17 b. m. w powiecie Rosieńskim członkowie tajnej organizacji t. zw. „Komitetu Ratowania Republiki” do którego wchodzi organizacja socjal - demokratów litewskich usiłowali wywołać zbrojne powstanie. Na czele oddziału stanął niejaki Petrajits przybyły z Rygi. Według urzędowych danych kowień. jest to wysłannik znanego emigranta Wikonisa, utrzymującego jakoby stosunki z grupą wileńską Pleczkajisa. W organizowaniu powstania pomógł mu niejaki Władysław Butkus. Wiadomość o przygotowywanym zamachu doszła do policji politycznej w Kownie. Do lasów, w których znajdował się mieli powstańcy wysłane zostały silne oddziały policji i wojska. Las został otoczony i wywyznata się strzelanina. Powstańcy widząc, że są otoczeni usiłowali przekroczyć granicę łotewsko - litewską około godz. 2-gej w nocy.

Urzędowy komunikat w dalszym ciągu podaje, że łotewska straż graniczna przypuszczając, iż ma do czynienia z przemytnikami lub bandytami, pocięła do nich strzelac. Główny organizator powstania Petrajits został ciężko ranny. Znalezione przy nim pełne uzbrojenie wojskowe i granaty ręczne. Pozostali członkowie zostali wytłapani przez litewską policję, kilku z nich ledwie udało się szczęśliwie przekroczyć granicę łotewską i ukryć w niewiadomym kierunku.

Zjazd unii międzyparlamentarnej rozpoczęty

BERLIN. 21.8. (PAT). W dniu wczorajszym zaczęły się zjeżdżać do Berlina delegacje poszczególnych parlamentów na 25 zjazd unii międzyparlamentarnej.

Dzisiaj rozpoczęły się już obrady poszczególnych komisji, a mianowicie: komisji dla spraw gospodarczych i finansowych, komisji rozbrojeniowej, komisji dla spraw kolonialnych, komisji dla zagadnień etnograficznych.

Na posiedzeniu komisji gospodarczej przedstawiciel Niemiec poseł Schneider zreferował politykę gospodarczą ministra Curtiusa, wskazując na obniżenie stawek celnych w traktacie handlowym francusko - niemieckim.

Komisja rozbrojeniowa uchwaliła utworzyć specjalną podkomisję dla przedyskutowania kwestii bezpieczeństwa oraz paktu Kelloga.

Komisja dla spraw kolonii uchwaliła rezolucję powziętą już w roku ubiegłym przez wyłonioną w tym celu podkomisję, a żądającą wzmocnionej kontroli Ligi Narodów nad sprawowaniem mandatów.

Uczczenie pamięci Malmgreena

WIENIEN. 21.8. (PAT). Tutajskie dzienniki donoszą ze Stokholmu, że w Norwegii wysunęto propozycję by na cześć szwedzkiego uczonego Malmgreena nazwać jego imieniem jedną z wysp lub ze szczytów górskich na Szpiitzbergu. Propozycja ta zyskała powszechne uznanie opinii publicznej.

Czego nauczył nas czas od 11-XII-1927

Sprawa rokowań polsko-kowieńskich jest nader pouczająca dla naszych stosunków wewnętrznych, dla naszej sytuacji konstytucyjnej. Dziś nasza konstytucja to Marsz. Piłsudski. Otóż Marsz. Piłsudski nader często robił takie posunięcia, że wydawały się one nietylko dziwne, lecz i zle nietylko jego przeciwnikom, lecz i jego zwolennikom, jego admiratorom, jego żołnierzom. Można tu przytoczyć cały rejestr posunięć Marszałka, które były tak przyjęte, z obawą i troską, z przekonaniem, że „tu on popełnił duży błąd” — które jednak po upływie czasu okazywały się posunięciami słusznymi, rozumnymi, genialnymi. Tak było i z odrzuceniem propozycji objęcia prezydentury gabinetu w przeddzień zamachu majowego i z dziesiątkiem innych posunięć.

W dniu 11 grudnia, 1927 została przyjęta rezolucja Rady Ligi Narodów, nakazująca dwóm członkom „Stowarzyszenia Narodów”—Polsce i republice kowieńskiej nawiązanie rokowań „w celu ustalenia dobrych stosunków, od których zależy pokój”. Rezolucja ta odczytana została w oszklonej werandzie hotelu Ligi Narodów na nocnym posiedzeniu z soboty na niedzielę, z 11 grudnia na 12-ty, podczas tej tradycyjnej genewskiej *escalade* Piłsudski był w Genewie przyjęty z honorami należnymi najznakomitszej osobistości w Europie i stanowił centrum zainteresowania tej międzynarodowej instytucji, jak Liga Narodów. Gdy jednak po tej *escalade* wyjeżdżał w świetnym humorze gotowały się już na jego pobyt genewski papierowe ataki prasy opozycyjnej. Ci, którzy pamiętają, co się w gazetach pisze, pamiętają będą namiętnie, pomstuje artykuły p. Stanisława Strońskiego. Ostatni ustep rezolucji genewskiej, mianowicie: „rada oświadcza, że rezolucja niniejsza w niczem nieprzesadza spraw, co do których między rządami zachodzą różnice poglądów” — dał powód do szeregu wściekłych ataków, że Marsz. Piłsudski „ostabił sprawę Wilna”. Były to ataki prasy opozycyjnej, prasy napastniczej, która rok temu rozporządzała jeszcze dziesięć razy większymi wpływami, niż rozporządza dzisiaj. Ale i wśród entuzjastów Piłsudskiego panował nastrój, że ostatecznie Marszałek w Genewie zrobił „względnie mało”.

Dzisiaj już w okresie finiszu tej akcji, dla której genewski 11 grudnia był punktem wymarszu, dzisiaj dopiero, rozumiemy całe mistrzostwo posunięcia genewskiego i raz jeszcze możemy ocenić, jak wielkie korzyści daje nam ten ustrój, który mamy i który daje władzę człowiekowi, niezmuszanemu jednocześnie do publicznych sprawozdań z każdego swego posunięcia. Gdyby w dniu 11 grudnia rezolucję genewską uzyskał nie Marszałek, lecz jakiś parlamentarny minister jakiegoś parlamentarnego rządu Ponińskiego czy Grabskiego, to napewnoby się znalazła parlamentarna komisja spraw zagranicznych, któraby tego ministra pozbawiła teki, właśnie na podstawie demagogicznego okrzyku: „ostabił sprawę Wilna”. Ale w Genewie był Marszałek już w okresie, kiedy zdanie parlamentarnej komisji spr. zagr. nie istniało. Był ten sam Piłsudski, i który w osiem miesięcy później w „Reducie” wileńskiej mówił, że chce spocząć po śmierci w Wilnie, że „Wilno jest moje”.

Dzisiaj po osmiu przeszło miesiącach nie widzimy zapowiadanej przez *schaedelfreudowców* „ostabienia sprawy Wilna”. Dziś śmieśniesz, zabawnie, wesoło brzmi nawet podejrzenie, że sprawa Wilna mogłaby być ostabiona. Natomiast te osiem miesięcy rokowań polsko-litewskich, a raczej te osiem miesięcy walki dobrej woli Polski z szukanami i złą wola kowieńską, to naprawdę wielkie polskie zwycięstwo psychologiczne na tej płaszczyźnie, którą stanowią tak miarodajne, realne czynniki, jak choć wielkość mocarstw i większości opinii publicznej w Europie utrzymania Traktatu Wersalskiego, jak Liga Narodów, jak ruch pacyfistyczny i pragnienie pokoju wreszcie.

Na tej płaszczyźnie, na tem tle Wersalsko-Ligo Narodów-pacyfistycznym ten okres usiłowań naszej dobrej woli, ten okres zmagania się jej z obstrukcją kowieńską, to okres wielkiego tryumfu. Europa chce pokój, Europa panicznie boi się każdej iskry jeszcze tłającej, bo pamięta, że Serbia „to także mała sprawa i mała iskra, od której zaczął się jednak wielki pożar. I te osiem miesięcy borykań z p. Voldemaraszem to osiem miesięcy demonstracji dobrej woli Polski i chęci Kowna utrzymania tej iskry w stanie gorejącym. Voldemaras liczy na konflagrację w Europie, Voldemaras spekuluje, że nadejdzie chwila, kiedy traktat Wersalski się załamie częściowo i wtedy dopiero aspiracje zbudowanej Republiki Kowieńskiej do Wilna zostaną zrealizowane. Teoria bowiem p. Voldemarasa polega na tem, że pomiędzy zachodnimi i wschodnimi granicami Polski istnieje *incertum* i że jak Niemcy rozwałą nasze granice zachodnie, to on, Voldemaras, wkroczy do Wilna. Takim przekonaniem tłumaczy się też i jego taktyka wyczekująca obstrukcyjna.

Trzeba było nie miesięcy, lecz lat, aby opinia europejska się przekonała, iż informacja kowieńska, że Wilno mówi tylko po litewsku to tylko bezczelna błąka, trzeba było tych osiem miesięcy pertraktacji po genewskim 11 grudnia 1927 r., aby się przekonała opinia europejska, jak dalece Litwa kowieńska jest czynnikiem niebezpiecznym dla europejskiego pokoju. Ze szpałt wszystkich organów prasy w Europie widzimy, jak powszechnie jest dziś Voldemaras uważany za burzyciela pokoju, za natrętą muchę, która budzi „sen o pacyfizmie”.

Gdyby nie było tej rezolucji z 12 grudnia 1927 r., która tak oburzyła naszą prasę opozycyjną, toby nie było tego efektu. Rezolucja ta stanowiła potrzebny, konieczny punkt wymarszu. Zwłaszcza zaś potrzebny i konieczny był ten frazes o „wyłączeniu spraw, na które rządy mają różne poglądy”. Sprawa Wilna to główny instrument p. Voldemarasa w taktyce obstrukcyjnej, którą on stosuje. Ten instrument był mu wtedy wytracony z ręki. Nieudolnie próbował go podjąć podczas pertraktacji.

Marsz. Piłsudski uchodzi za człowieka impulsywnego. Niema jednak człowieka, któryby z taką zimną krwią dyskutował czynnik czasu. Robi posunięcia, które wydają się być przeciwnie jego własnej ideologii.

21. VIII 28.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W RUMUNII

BUKARESZT. 21.8. (PAT). Marszałek Piłsudski odjechał z miejscowości Perisz samochodem do Viforata koło Targowiszte.

Marszałek napisał dla prasy kilka słów podkreślając przyjaźń polsko - rumuńską, oraz wyrażając się z uznaniem o wieśniactwach rumuńskich, od których zależy przyszłość kraju.

Z MIN. PRACY.

Wczoraj p. minister Pracy i Opieki Społecznej dr. Stanisław Jurkiewicz powrócił z urlopu i objął urządowanie.

DYR. STARZYŃSKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Zastępujący podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu dyr. departamentu ogólnego Stefan Starzyński, który reprezentował min. skarbu na otwartu Targów Północnych, powrócił z Wilna i objął w dniu 20 b. m. urządowanie.

DELEGACJE POLSCY NA IV-y KONGRES MNIJSZOŚCI NARODOWYCH

W bieżącym tygodniu wyjeżdża do Genewy delegacja mniejszości narodowych w Polsce na 4 - ty kongres mniejszości narodowych, który rozpocznie się dnia 29. b. m.

W skład delegacji wchodzi przedstawiciele Niemców, Ukraińców, Białorusinów i Żydów.

Na kongresie poruszona ma być sprawa utworzenia specjalnej komisji dla spraw mniejszości narodowych przy Lidze Narodów.

BILANS HANDLOWY ZA LIPIEC B.R.

WARSZAWA. 21.8. (PAT). Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego bilans handlowy za lipiec 1927 r. przedstawia się jak następuje: Przywiozono ogółem 492,082 ton, wartości 288.195.000 zł. Wywieziono 1.697.265 ton, wartości 201.522.000 zł. Bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 86.673.000 zł czyli o 10.876.000 zł. mniej niż w czerwcu r. b. Poprawa bilansu handlowego spowodowana została prawie wyłącznie wzrostem wywozu, którego wartość zwiększyła się o 9.561.000 zł. Z głównych zmian zaznaczyć należy wzrost wywozu zwierząt żywych o 2.506.000 zł. materiałów i wyrobów drzewnych o 7. 736.000 zł., wreszcie wzrost wywozu materiałów i wyrobów włóknistych o 4.176.000 zł.

NOWY ATTASCHE WOJSKOWY W TOKIO WYJECHAŁ NA PŁACÓWKĘ.

Dziś wyjechał do Tokio major Reichman, nowomianowany attache wojskowy na miejsce pułk. Jędrzejewicza który po przekazaniu swych funkcji swemu zastępcy, przybędzie do Warszawy i prawdopodobnie zajmie jedno z wyższych stanowisk w M. S. Z.

SĄDOWNICTWO ADMINISTRAC.

Szereg stronnictw parlamentarnych wystąpił ma na jesienniej sesji Sejmu w związku z mającą nastąpić niebawem reformą sądownictwa powszechnego w Polsce, z projektem równoczesnego zreorganizowania sądownictwa administracyjnego. Idzie tu przedewszystkiem o stworzenie specjalnych sądów administracyjnych niższych instancji co odciążyłoby prace władzom administracji ogólnej oraz Najwyższemu Trybunałowi Administracyjnemu w stolicy.

FORD POPIERA P. HOOVERA.

NOWY JORK. 21.8. Henryk Ford oświadczył przedstawicielom prasy, że jest zwolennikiem utrzymania prohibicji i popiera kandydaturę Stanów Zjednoczonych. Wniesienie prohibicji by toby, zdaniem Forda, wielkim nieszczęściem. Ford musiałby zamknąć wszystkie fabryki w razie zniesienia zakazu sprzedaży napojów alkoholowych.

DO WYNAJĘCIA
dwa mieszkania
4 i 5 pokojowe ze wszelkimi wygodami przy ul. Wileńskiej Nr. 20. Dowiedzieć się Wielka Pohulanka 11—38, od godz. 2-jej do 4-tej po pol. —3

Spieszcie! Ostatnie dni
WIELKIEJ WYPRZEDAŻY
towarów letnich, obuwia, konfekcji, galanterji oraz towarów wysortowanych z rabatem od 10 do 50 proc.
DOM HANDLOWY
WACŁAW NOWICKI
Wilno, ul. Wielka 30. o—1159
Prosimy sprawdzić ceny.

Pierwsze Targi Północne

Wystawa rybacka

Wędrowną swoją po Targach, w sensie podawania szeregu sprawozdań dotyczących poszczególnych jej działów rozpoczynamy, ku zadowoleniu zapewne wielu czytelników, od wystawy rybackiej. Skłania nas do tego przede wszystkim świadomość, że jest to bodaj najbardziej przez czynniki mierzalne zaniedbana dziedzina gospodarstwa, mimo, że dzięki sprzyjającym warunkom w postaci dużej ilości wody powinna byłaby zajmować niepoślednie miejsce w ogólnym bilansie handlowym.

Wystawa ta zorganizowana głównie przez Wileńskie T-wo Rybackie mieści się w Pawilonie Wystawy Rolniczej oraz zajmuje stawkę na terenie parku Bernardyńskiego położonego. Jasnym jest, że szczerze tego wodnego oraz niesprzyjające warunki (pod względem jakości wody) nie pozwoliły na wystawienie wszystkich gatunków ryb w jakie wody kresów naszych obfitują.

W specjalnie na ten cel poprzędzonych basenach znajdziemy więc tylko mieszkańców jezior, lin, karaś; rzek: cyrta, podusta, (obydwa te gatunki nie wytrzymują warunków wodnych i chorują) wspaniałe prągi, szczupak; stawów: pstrąg (Waka wł. hr. Tyszkiewicz) kilka gatunków karpia (Lubow wł. p. Słiznia).

Cały szereg innych gatunków, a m. in. losos, który hoduje się wcale nie w wodach Wilji z wspomnianych wyżej powodów nie mógł być uwidoczny.

Na brzegu stawku uwidoczniła jest kolekcja niszczycielskich przyrządów do łapania ryby i ikry (te ostatnie wytwarzają woszczynę jako pokarm dla nie rogowaczący nie zdając sobie sprawy z ogromu szkód wyrządzanych dla rybołostwa).

W pawilonie Wystawy Rolniczej wystawiona jest również kolekcja przyrządów niszczycielskich obok wzorów sieci i przyrządów rybackich (firm: Markowski - Poznań, Herrguth - Bydgoszcz, Itzehöe - Holsztyn).

Szereg wykresów ilustrujących po glądowo wydajność poszczególnych jezior i toni oraz rozmieszczenie gatunków ryb stawkową razem z bogatą biblioteką fachową (nierazkiem gościem są tu prawdziwe „białe kruki”) stanowią część naukową.

RESTAURACJA—BAR „BACHUS”

ul. Ad. Mickiewicza Nr. 11 Tel. 593.
Jedyna w Wilnie restauracja z działem barowym.
Wspaniały lokal (czynny od 9 r. do 3 w nocy).
występy kabarelowe od 11 m. 30 w nocy.
Kuchnia wysmienita. Muzyka doskonała.

Dyrekcja Gimnazjum Humanistycznego Koedukacyjnego im. T. Zana w Mołodeczynie z prawami szkół państwowych zawiadania, że przyjmując podania o dopuszczenie do egzaminów wstępnych do klas od 1-jej do VII-jej (łącznie) do dnia 28-go sierpnia 1928 r. Egzaminy wstępne odbędą się w dniach 1-go, 3-go i 4-go września r. b. Dla zamiejscowych internaty żeński i męski przy zakładzie. Blisze informacje w Dyrekcji. 3570 - o

dyktuje. Uczeń pisze na tablicy frazę: „à côté de la cour est la remise”. Myli się. Pisze „coté”. Nauczyciel powiada:

Jest tu popełniona omyłka. Który z was ją spostrzegł? Chwilą ciszy. I odpowiada p. Delvert—ku naszemu wielkiemu zdumieniu podnosi się dwie ręce w górę. Dwóch uczniów zgłasza się. Nauczyciel woła do tablicy jakiegoś grubaska w okularach, z pewnością nie pierwszego w klasie. Dzieciak bierze w garść kredę i z zupełną pewnością siebie—kładzie akcent właściwy na literze „o”. Popatrzyliśmy na siebie, ja i mój przyjaciel, nie wierząc oczom własnym. Dzieciak mniej więcej 12-letni, uczące się języka francuskiego dopiero od dwóch miesięcy!

Wszelako nie interesowały naszego gościa najbardziej postępy nasze w języku francuskim. Interesowała go bardzo żywo kwestja żydowska w Polsce—zdolność rozrodzić Polaków. Wielokrotnie podnosi w swej ksządkie obfitość dzieci w polskich rodzinach a tendencje antysemickie oraz formalny wstręt do Żydów nie opuszczają go podczas całej wędrownki po naszej Ojczyźnie. „Dziesięć, dwa-naścioro dzieci w jednym stadzie małżeńskim nie są wśród Polaków rzadkością”.

Wycieczka profesorów stwierdza p. Delvert—najgorętszego przyjęcia doznała w Wilnie. (Sam autor książki mieszkał „u hrabiego M... przy ulicy Mickiewicza”). Podczas bankietu jeden z radców municypalnych rzekł toastując: „Zawdzięczamy Francji niepodległość naszą!” a z intonacją w głosie, która wzruszyła naszych gości („qui nous a tous eunu”). Pierwsze mocne wrażenie, które na nich Wilno wywarło to... rosyjskość miasta. Bruk wileński bardzo był dla ich

Między innymi eksponatami duże zainteresowanie wzbudza model skrzynek do wylegania w wilgotnej atmosferze i przewozu zarybku, według pomysłu i konstrukcji p. Pierożyńskiego.

Mówiąc o wystawie rybackiej nie wolno jest pominąć milczeniem największą bolączką stojącą na przeszłość pomyślnego rozwoju rybołostwa, brak ustawy rybackiej, ochrony rybołostwa i niezwykle uciążliwe serwituty. Wszystko to składa się na hamowanie rozwoju rybactwa. Nadmienić tu należy, że Wileńskie T-wo Rybackie obejmuje soba teren województwa: Wileńskiego, Nowogródzkiego oraz czterech powiatów Białostockiego z 90.000 ha jezior nie licząc już gospodarstw stawowych i nieużytków nadających się na stawy rybne, same zaś woj. Wileński liczy 1063 jezior łącznej przestrzeni 70.000 ha. (na 200.000 ha. na terenie całej Rzeczypospolitej)

Przy racjonalnym gospodarstwie rybnym terenu Wil. T-wo Rybackiego wystarczyłoby zupełnie, dla zaspokojenia potrzeb całej Polski, gdyż tymczasem rybak—hodowca zmuszony jest sprowadzać zarybek sandacza z Węgier, a węgorza aż z Anglii. (Zarybek węgorza podróż tę odbywa zupełnie dobrze i procent śmiertelny jest znikomy).

W tych warunkach sprawy związane z jaknajszerszą sanacją stosunków i warunków w tym dziale gospodarczym nie mogą być nam obojętne i całe społeczeństwo polskie powinno zainteresować się nim.

Kresy nasze, może biedne pod względem inermi względami posiadają ogromne bogactwa w postaci jezior i bogactwa te muszą być należycie wykorzystane. Prace nad wprowadzeniem w życie ochrony rybołostwa są już w toku należy je tylko przyspieszyć. Ogólne zainteresowanie się społeczeństwa tą galezią gospodarczą doda bodźca odnośnym czynnikom i spowoduje dawno oczekiwaną sanację. Tego wymaga dobro Państwa.

Dla większego zainteresowania publiczności kierownictwo wystawy rybackiej organizowała (codziennie od 7 - 8 wieczorem) efektowne świetne widowiska na stawku.

Wystawa Drobiu.

W dniu 20 bm. odbyło się zebranie organizacyjne w sprawie projektowanej Wystawy Drobiu przy 1-szych Targach Północnych.

Wyłoniono ścisły komitet wykonawczy w osobach pp.: Garniewicz (przewodniczący), Wszelaki'ej, Stemplera, Opolskiego, Sierociń kiego i Czechowicza.

Omówiono wiele spraw bieżących w związku z organizacją Wystawy, a między innymi postanowiono, wobec znacznej ilości zgłoszeń eksponatów, sporządzić więcej, niż przewidywano poprzednio, kłatek ułożono listę osób, które mają być zaproszone na otwarcie.

Od dnia dzisiejszego komitet wykonawczy Wystawy Drobiu będzie urzędował w lokalu biura Targów w godz. od 5,30 do 8 wiecz.

Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 28-go mb.

Aresztowanie urzędnika defraudanta.

Zarządzenie odnoszących władz sądowych w miejscowości Łyżkowice pow. Łowickiego aresztowany został w ostatnich dniach b. kasjer monopoli spirytusowego w Baranowiczach niejaki Józef Sochacki pod zarzutem defraudowania na szkole Skarbu Państwa 34.000 zł. Po defraudowaniu tej sumy Sochacki symulował napad, wobec czego też pozostał na wolnej stopie.

Miejscowa policja jednak pozostała

nieczynną i zarządziła nad Sochackim poufny nadzór, w którego wyniku zostało ustalone, że suma 34.000 zł. została defraudowana przez Sochackiego.

Niesumiennego urzędnika dostawiono do więzienia.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż Sochacki, chcąc się ponownie wywinąć z rąk sprawiedliwości, udaje obecnie obłąkanego.

KRONIKA

ŚRODA. 22 Dnia Tymoteusza. Intro Filipa i Ben.

Wschód s. g. 4 m. 24

Zach. s. o. g. 19 m. 95

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia — 21-VII 1928 r.

Cisnienie średnie w m.	764
Temperatura średnia	+ 16°C.
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Wschodni.
Mgła.	U w a g i: Pogodnie. Silna mgła dolna.
Minimum za dobę — 0°C.	
Maximum na dobę 21°C.	
Tendencja barometryczna: Bz zmian dostrzegalnych.	

URZĘDOWA.

— Audjencje u p. Wojewody. W dniu wczorajszym p. Wojewoda odbył konferencję z Dyrektorem Departamentu Min. Rolnictwa p. Czekanowskim podzem przyjął Inspektora Gener. Służby Zdrowia p. Hryszkiewicza.

— (v) Lotne inspekcje sanitarne. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało w tych dniach poszczególnym urzędem wojewódzkim zarządzenie przeprowadzenia lotnych inspekcji kontrolnych, w myśl rozporządzenia ministerstwa sanitarnego.

Do przeprowadzenia tych inspekcji, oprócz lekarzy wyznaczonych będą również i urzędnicy. Głównym zadaniem inspekcji będzie zbadanie stanu sanitarnego miast i wsi.

MIEJSKA.

— (p) Roboty wodociągowe. Onegdaj rozpoczęto roboty wodociągowe przy ulicy Sawicz. Miejsmy nadzieję, że przy tej okazji zostanie uporządkowana fontanna jedyną tej ulicy, oraz logiczne chodniki, tworzące niesamowitą przepłątkę w czste rech odmiannach, na które się składają: płyty betonowe, płyty kamienne, deski i cegła.

— (p) Nowe chodniki. W tych dniach został ułożony nowy chodnik betonowy przy ulicy św. Jakubskiej, który zastąpił dotychczasowe — zabytkowe „klawiszki” drewniane przy tej ulicy.

— (o) W sprawie uregulowania handlu ulicznego. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zostanie powołana specjalna komisja, złożona z przedstawicieli wydziału przemysłowego i wydziału zdrowia Magistratu w celu ustalenia trybu postępowania w stosunku do handlu ulicznego oraz roztoczenia systematycznego

żydowska. Kiedy kończył pisać swoją książkę był to moment układania się pp. Grabskiego i Skrzyńskiego z przedstawicielstwem Żydów w Polsce, we wrześniu 1925 r. Fakt rządu polskiego z parlamentarną frakcją żydowską został zawarty. Rząd polski ją rozbroił—pisze p. Delvert. Z kwestji rusińska trudniej będzie uporać się p. Delvert wierzy—a przynajmniej daje wyraz przekonaniu—że Rusini ulegną stopniowej polonizacji podobnie jak ulec jej musi tak zwany dziś „kurytarz polski”. Wszak—powiada Francuz w Kanadzie trafiłi wyrugować z kraju żywiol angielski.

Finanse Polski doprowadzono do porządku. Postęp w organizowaniu państwa olbrzymi. Złoty wiek odrodził się w Polsce, w tej szlachetnej i wielkiej Polsce pisze p. Delvert na ostatniej karcie swej książki—które przedstawiciele mieli w XVI-tym wieku w Watykanie pierwszeństwo przed przedstawicielami Anglii. Braknie tylko Polsce kapitałów dla wyeksplowataowania wszystkich swych bogactw. Nadpłynął Czas pracuje dla Polski. A od siły i mocy Polski, podobnie jak od potęgi Francji i jej aliantów, zależy pokój świata. Pamiętajmy o tem!

Oto jak się w chwili obecnej pisze o Polsce i o nas po francuskich książkach będących doraznym rezultatem wycieczek francuskich do Polski.

Cz. J.

Wykrycie organizacji komunistycznej

Onegdaj w miejscowości Burzewice miejscowe władze bezpieczeństwa publicznego wykryły szeroko rozgałęzioną organizację komunistyczną. Przeprowadzona rewizja w lokalu organizacji ujawniła większą ilość dokumentów oraz broszur i ulotek komunistycznych pochodzących z Mińska.

Ogółem aresztowano 11 członków, których osadzono w więzieniu. Dalsze śledztwo i aresztowania są w toku.

Kryjówka przemytników w Borkowiczach.

Władze K. O. P. ścigając rosące wciąż przemytnictwo do Rosji sowieckiej natknęły się onegdaj w pobliżu wsi Borkowicze na kryjówkę większej organizacji przemytniczej znajdującej się w lesie. W specjalnie wykopanych ziemiankach znaleziono wielką ilość sacharyny i artykułów spożywczych. Jednocześnie całą zbrojownię przemytników składającą się z karabinów, granatów ręcznych i znaczne zapasy amunicji.

bra ziemskie Łożany, gm. Połoczańskiej, powiatu Mołodeczanańskiego, własność Wandy Jankowskiej, na rzecz wsi Łożany—Łuzki; d) dobra ziemskie Gudeki, gm. Sołecznickiej pow. Wileńsko - Trockiego, własność Witolda Wagnera, na rzecz wsi Kiedzańce.

RÓŻNE.

— Zakończenie kursu rolniczo-oświatowego w Bukiszkach. Dnia 12-go sierpnia r. w szkole rolniczej w Bukiszkach odbyła się uroczystość zakończenia kursu rolniczo-oświatowego dla nauczycieli szkół powszechnych. Kurs ukończyli 30 nauczycieli, w tej liczbie 9 z pow. Wileńsko-Trockiego.

Na uroczystości tej z ramienia starosty Wileńsko-Trockiego występował inspektor samorządu gminnego p. Michał Nidek, z ramienia kuratorium szkolnego p. Drac, przedstawicielem kółek rolniczych był p. Kiernik, szkołę rolniczą reprezentowali: dyrektor p. Jeleniewski i nauczyciele pp. Sumorowski i Litwinowicz.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem p. M. Nideka, który uczestnikom kursu wyraził uznanie za poświęcenie czasu wakacyjnego na przesłuchanie tego kursu i zapewnił opiekę ze strony p. starosty Wileńsko-Trockiego i samorządu tym, którzy poza pracą szkolną na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego, obejmą pracę w jakiejkolwiek placówce społecznej. Poatem przemawiał: przedstawiciel kółek rolniczych, delegat kuratorium szkolnego, dyrektor szkoły rolniczej i w imieniu słuchaczy kierownik szkoły w Rudziszkach p. A. Sami-giel. Następnie odbyło się przedstawienie amatorskie, wystawione przez słuchaczy kursu, na które zebrano się sporo publiczności z okolic szkoły.

TEATR I MUZYKA.

— Reduta na Pohulance. Dziś—w środę — „Zemsta” komedia Al. Fredry w oryginalnej inscenizacji Reduty.

Główne postacie odtworzą: Podstolina, — J. Kunicka, Klara — M. Zarębska, Czesław — Wollejko, Rejent — J. Karbowski, Papkin — K. Pagowski, Dyndalski — St. Larewicz, Wacław J. Wasilewski.

Reszta obsady stanowią: W. Gasiński, I. Kler, M. Pili, „Zemsta” powtórzoną będzie jutro, tj. we czwartek.

W piątek 24 b.m. baśń dramatyczna L. Rydla „Zaczarowane Koło”.

Bilety w cenie od 50 gr. — 5 zł. wcześniej nabywać można w kasie wejściowej Targów Północnych, a wieczorem od godz. 17 m. 30 — w kasie Teatru.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 20-jej.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (v) Skutki jazdy samochodem znadmierną szybkością. Onegdaj samochód osobowy Nr. 14001 pedący z nadmierną szybkością przez ul. Jagiellońską wpadł nagle na drzewo stojące między chodnikiem a jezdnią.

Uderzenie było tak silne, że dość duże kłucie drzewo i w pobliżu sterzący miejski kosz do śmieci, uległy zupełnemu zniszczeniu.

Kierowca samochodu zaś widząc skutki swojej nieostrożnej jazdy ułomił się z samochodem w stronę ulicy Zawalnej.

Jednocześnie dowiadujemy się, iż niefortunny kierowca wraz z samochodem należy do urzędu wojewódzkiego w Wilnie.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (r) Znowu napad na ulicy. I Znowu na ul. Bakstażki kilku nieznanych mężczyzn zaczęło przechadzać w nocy Stanisława Gołoskiego (ul. Kalwaryjska 55), zjadając zaprawienia na wodkę. Gdy zaczęli pomyślić o napastnicy pokrajali go nożem, zadając 4 rany w rękę.

Napastnicy i tym razem zbiegli bezkarnie

— (r) Okradziony w hotelu. Jakuba Dobrzeba, zamieszkałego w hotelu „Palac” okradziony z biżuterji i garderoby, wartości 1524 zł.

— (r) Radca wojewódzki okradziony na Targach. P. Jeremu Romerowi, radcy wojewódzkiemu skradziono na Targach Północnych palto i teczkę skózaną wartości 500 zł.

— (r) Kosztowna drzemka w poczekalni kolejowej. W oczekiwaniu pociągu p. Wacław Sobolewski z Kolonii Wileńskiej zamręknął się w poczekalni II klasy dworca Wileńskiego.

po przebudzeniu się p. S. skonstatował, iż skradziono mu portfel z 500 zł. i dokumentami oraz zegarek.

— (r) Przeważony przez dorożkę. Władysław Frydrych (ul. Zawalna 16) przechodząc przez jezdnię dostał się pod dorożkę, powożoną przez Alfonsa Dwilewicza donajdąc dość ciężkiego potłuczenia głowy. Nieostrożnego dorożkarza aresztowano.

— (r) Pod taximem. Na ul. Wielkiej taksometr Nr. 12 prowadzony przez szoferę Bolesława Czepukowskiego wpadł na przechodzącą Marię Krupowiczową, którą uległa poszankowaniu ciała. Pogotowie, po udzieleniu pomocy doraźnej, przewiozło przejeżdżając do domu.

— (r) Świętokradztwo. W czasie ostatniego odpustu w Trokach nieujawniony świętokradca skradł z kościoła parafialnego skarbonek z niewiadomą kwotą pieniężną.

RADJO.

Środa dnia 22 sierpnia 1928 r.
13.00 — Transmisja z Warszawy: sygnał czasu.
16.30—16.45: Chwilka litewska.
16.45—17.00: Komunikaty Targów Północnych.
17.00—17.20: Muzyka z płyt gramofonowych.
17.35—18.00: Audycja dla dzieci.
17.50—19.00: Transmisja koncertu popołudniowego z teatru Targów Północnych.
19.00—19.25: Audycja weselna.
19.30—19.55: Transmisja z Warszawy: odczyt.
19.55—20.20: Muzyka z płyt gramofonowych.
20.30—22.00: Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy.
22.00—22.30: Transmisja z Warszawy: sygnał czasu i komunikaty: PAT, policjny, sportowy i inne.

4-ro oddz. Polska Szkoła Początkowa

Małiny SIEWICZOWEJ

Racjonalne przygotowanie do szkół średnich. Zapisy dzieci codziennie od 3 do 6 popoł. w kancelarii szkoły ul. Uniwersytecka, 1. — 2

KURSA BUDOWNICTWA OGNIOTRWAŁEGO.

Centralne T-wo Rolnicze urządza w ciągu września b. r. w Łucku, Wilnie i Brześciu n-d Bugiem trzydniowe kursy budownictwa ogniotrwałego na wsi.

Program kursów, których celem jest choć w drobnej części zapobiec błądom, jakie dotąd wzię nasza powtórza przy odbudowie spalonych i scalonek osiedli, — przewiduje cykl wykładów, poruszających najwybitniejsze sprawy, interesujące drobnego rolnika w dziedzinie budowlanej, a związane z Ustawą Budowlaną, akcją przeciwogonioty i reformami rolnymi.

Program wiąże się ściśle z warunkami lokalnymi Kresów Wschodnich, gdzie kursy inaja się odbyć. Specjalną uwagę kierownictwo kursów zwróciło na budowę z zastosowaniem gliny w stanie surowym oraz wypalanie cegły we własnym zakresie.

Wykłady ilustrowane będą przezroczymi (około 150 przezroczycy) a jednocześnie odbędą się pokazy praktyczne wznoszenia budowli. W ciągu kursu rozdane będą broszury, jako skróty przesłuchanych wykładów.

Kurs obejmuje 20 godzin zajęć, a poszczególne wykłady są:

- 1) budownictwo z gliny,
- 2) wyrób cegły sposobem domowym,
- 3) cement i zastosowanie jego w budownictwie ogniotrwałym,
- 4) poźarnictwo,
- 5) zasady ogólne racjonalnego budowania,

6) przepisy (Ustawa Budowlana). W Łucku kursy odbędą się w dn. 2, 3 i 4-go września b. r. Zapisy 2-go września u kierownika kursów o godzinie 8-jej rano przy Wołyńskim Towarzystwie Rolniczym (ul. 3-go maja Nr. 5).

W Wilnie: odbędą się w dn. 7, 8 i 9 września r. b. Zapisy 7-go września r. b. u kierownika kursów o godz. 8-jej rano przy Wileńskim T-wie Rolniczym Wilno, Zawalna 9.

W Brześciu n-d Bugiem: odbędą się dnia 22, 23 i 24-go września b. r. Zapisy na kursy dnia 22-go września u kierownika kursu o godzinie 8-jej rano przy Poleskim T-ście Rolniczym Brześć n-d B. ul. Dabrowskiego 50. Opłata za kurs 1 złoty.

Internat T-wo „Labor” dla uczen'c

Piwna 15.

Dom w ogrodzie, opieka troskliwa, konwersacja francuska, pianino.

OPŁATA PRZYSTĘPNA. —

Dr. ZARCYN (chirurg)

wskutek wyjazdu przerwał przyjmowanie chorych do 1-go września.

Dr. ZELDOWICZ

powrócił i wznowił przyjęcia.

Ul. Mickiewicza 24.

Pierwszy warunek

dobrego usposobienia, zdrowych nerwów i codziennego spokoju jest moczenie nóg codziem w letniej wodzie z donieszką 1 łyżki SOLI DRO NÓG JANA. Idealnie wpływa na zdrowie. Oryginalne tylko z marką ochronną „SŁON”. Żądać wszędzie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

21 sierpnia 1926 r.

Dewizy i waluty:	Transz.	Sprz.	Kupno
Dolary	8,88	8,90	8,86
Belgia	124,01	124,32	123,70
Holandja	357,50	358,40	356,60
Londony	43,27	43,385	43,17
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Paryż	34,87	34,955	34,78
Praga	26,42	26,48	26,36
Szwajcaria	171,71	172,13	171,28
Wiedeń	125,635	126,945	125,325
Włochy	49,665	49,77	46,54
Marka niem.	212,49		

SPORT.

OFIARY.

Ostatnie mecze piłkarskie.

Sobotnie mecze rozegrane przez drużyny Pogoni i Makabi przyniosły wynik nierozstrzygnięty (...). Dzięki temu wyniki Makabi znowu są się ilością punktów z p.p. Leg. i będzie musiała rozegrać decydujące spotkanie. Drużyna Pogoni zajmującej w tabeli mistrzostwa jedno z dalszych miejsc meczem tym wykazała, że nie jest zdecydowanym "trupem", a jedynie pewnym warunkom jakiego wytworzyła się w łonie sekcji zawodniczej chwilowy upadek formy. Remisowy wynik z Makabi, uważany, nie bez racji zresztą, za najniejszy drużynie, zrobił wrażenie dobre, jednak niedzielne spotkanie z Ogniskiem wrażeń to zatusowało zupełnie. Wysokocytrowa porażka (1:1) towarzyszy się do pewnego stopnia przemienić, nie może jednak całkowicie usprawiedliwić. Wprawdzie Pogon przesładował pech, jednak przy odrobinie woli, wynik zwycięstwa mógł być inny - zaszczytniejszy.

Sukcesy tenisistów wileńskich w Milanówku.

Turniej w Milanówku (letnisko pod Warszawą) gromadzi corocznie liczny zastęp doskonałych graczy. Zdobyć tam nagrodę jest nierównie trudniej niż w Jaskie czy innej dziurze. To też wiadomości, iż para Urbanowicz, Weissenhoff (A. Z. S. Wilno) dotarła do finału w grze otwartej jest wręcz sensacyjną. A było tak: w półfinale nasi mistrzowie spotkali się z Kruszczyńskimi (siódmy gracz w Polsce wedle oficjalnej klasyfikacji komisji L. F.) i Szczepińskimi - dwaj starzy wyjadacze co niejedną zdobyli nagrodę. Urbanowicz, Weissenhoff wygrali ku ogólnemu zdumieniu 0:6, 9:7, 7:5 w finale grał z Lothem i Marszczyńskimi - nie wiele zdziwiali, odprawiono ich gładko 6:1, 6:0, 6:4 w każdym razie zdobyć drugiego miejsca w doblu jest wielkim sukcesem.

W singlach nasi tenisiści nie byli groźni. Profesor odpadł w pierwszej rundzie, Urbanowicz w trzeciej ze Szczepińskimi 1:6, 1:6 (tym samym co grał potem z Kruszczyńskimi dobla). W grach z wyrównaniem Urbanowicz, Weissenhoff przegrali do Lotha i Malczurzyńskiego (coć ci dawali im z pewnością fory) 1:6, 4:6; W singlach również mało zdziwiali.

O braciach Pimenow żadne wieści nie doszły - śnać krótki był ich żywot. Jak widać Wilnianie przedstawiają pewną wartość jedynie w doblu - wynika to stąd, iż mając do rozporządzenia tylko jeden plac nie mogą odpowiednio trenować gry pojedynczej - za dużo amatorów naraz.

Na srebrnym ekranie

„Czy możemy milczeć?”

(Kino „Lux”).

Nie od dziś znaną jest maisterja Niemców w tworzeniu filmów naukowych, na krótko to polu są bezkonkurencyjni, będąc jedynymi i wyznacznymi światowymi producentami, tego rodzaju obrazów.

Na specjalny podziw i uznanie zasługują wybitnie inteligentna reżyserja tych filmów, dzięki której stało się możliwym poruszenie na ekranie, tem uniwersalnym forum świata, szeregu najbardziej drażliwych bolączek społecznych, bez jakiegokolwiek narażenia na swąk moralności publicznej.

A więc przed rokiem oglądaliśmy w „Wilnie” doskonały film „Wspomnienia p.t. „Jak powstaje człowiek?” w niezrównanie dyskretny sposób oświetlający tajemnicę powstawania życia ludzkiego i następnie pod wpływem słynnego procesu berlińskiego młodzieży, który wstrząsnął opinią publiczną Niemiec, nakreślając tam kilka filmów naukowych, burzących niebezpieczeństwą płynące z nazbyt wczesnego rozpoczęcia życia płciowego młodzieży powojennej, oraz braku oświaty i teże (zawsza - żeńskiej) przez rodziców lub opiekunów.

Do tego rodzaju obrazów należą wyświetlane niedawno w kinach wileńskich dyli”) 2) „Zew zmysłów” albo „Spowiedź szesnastoletniej” (kino „Heljos”), ten sam temat poruszają i bardziej już salonowe filmy jak naprzykład: „Na strunach zmysłów” z Lyą de Putty i „Gdy zmysły się budzą” (oba w kinie „Heljos”); do teże kategorii należy wyświetlany przed paru laty obraz p.t. „Gdy wiosna się budzi” („Duch ziemi”) - półgłęb głośniejsz sztuki Franka Wedekinda.

W dzisiejszym obrazie p.t. „Czy możemy milczeć?” (Trucieczka ludzkości) poruszono inną bolączkę ludzkości - syfilis, latwość zarażenia się nim, oraz fatalne skutki wynikające zarówno z lekceważenia tej choroby i nieleczenia się jak i ze zwracania się o pomoc do rozmaitych doraźnie „uleczających” szarlatanów. W obrazie tym uniknięto umiejętnie wszelkich przeszkrawień posuwając dyskretnie (w odróżnieniu od niedoświadczonych prób krajowych w tej dziedzinie) aż do całkowitego wyeliminowania samej nazwy choroby, co nie szkodzi ani o jęte zrozumieniu treści, podnosząc natomiast stronę wychowawczą - estetyczną tego obrazu. Jak poważnie traktują Niemcy filmy podobne dowodzi chociażby to, że rolę tytułowego obrazu, kreuje taki filar kinematografii niemieckiej wszechświatowej jak Konrad Veidt.

Alfa.

O locie ptaków i ludzi.

Przez wiele stuleci wierzone, że wzniesienie się człowieka w powietrze jest albo zupełnie niemożliwe, albo też wykonalne będzie tylko wtedy, gdy człowiek potrafi uleczyć się nieskończonym lżejszym niż jego ciężar naturą. Rzeczywistość okazała się inną, niż przypuszczano ludzkie. Zrozumiano bowiem z biegiem czasu, że unoszenie się w powietrzu nie jest kwestją ciężaru lecz przede wszystkim kwestją siły. Ciężary, jakie dźwigać może dzisiejszy samolot, przemawiają bardzo wyraźnie, że problem latania, to przede wszystkim problem siły.

Właściwie to już zwykła obserwacja lotu ptaków i owadów powinna była doprowadzić do tego zrozumienia, powinna była wykazać że tajemnicę lotu stanowi siła. Albowiem, zanim jeszcze przy pomocy zwolnionych zdjęć kinematograficznych poznano do najdrobniejszych szczegółów ruchy skrzydeł i korpusu ptaka oraz kolejność w jakiej ruchy te po sobie następują wie dziano już, że ilość uderzeń skrzydeł w każdej sekundzie jest bardzo duża. Dźwięk, jaki wydają będąc w ruchu, skrzydła owadu, pozwala podług wysokości tonu obliczyć ilość uderzeń

W. Osmałowski junior na Bursę Bra-tniej Pomocy USB. Wanda Michałowska dla byłej pracowniczkich szkoły

Ofiary.

Wydział Powiatowy Sejmiku Świeciańskiego ogłasza niniejszym publiczny przetarg ofertowy:

na roboty brukarskie wraz z robotami ziemnymi.

Roboty brukarskie mają być dokonane na drodze powiatowej: Ignalino - Nowe - Dągiełski w ilości 6.750 metrów kwadr.

Program, oraz szczegółowe warunki na wymienione roboty do wglądu w Dziale Technicznym Sejmiku Świeciańskiego - Świeciany Rynek Nr. 28 codziennie od godz. 11 do godz. 13-ej.

Materiały jak to: kamień, oraz żwir w ilości potrzebnej do roboty podłoża pod bruk dostarcza Wydział Powiatowy.

Pisemne oferty wraz z wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy należy złożyć na ręce Sekretarza Sejmiku w kopertach opieczętowanych lakiem z napisem „Oferta na roboty brukarskie”, w terminie do dnia 23 sierpnia 1928 r. włącznie godz. 12-ej, w którym to dniu i godzinie nastąpi publiczne otwarcie złożonych ofert.

Wydział powiatowy zastrzega sobie prawo do oceny i wyboru ofert w zależności od fachowej i finansowej zdolności reflektanta, oraz gwarancji terminowego i należytego wykonania robot.

(-) Stefan Mydlarz.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego STAROSTA.

Świeciany, dn. 10 sierpnia 1928 r.

WILNO - LEGIONY. Piękne Wydawnictwo Komitetu Organizacyjnego VII Zjazdu Lejgionów. - Cena zł. 4.50. Do nabycia we wszystkich księgarniach. - Skład główny w Księgarni W. Makowskiego, ul. S-to Jańska Nr. 11. 1-2298

Skład Broni F. ZIENKIEWICZA Wilno, ul. St. Jańska Nr. 9.



Poleca pp. Myśliwym świeżo otrzymane transporty broni pierwszorzędnych fabryk Jos. Defour, A. Forgeron, Sauer, Brickers i t. d., oraz karabinki Simsona, Mauzera F. N., najnowsze modele. Dla klubów łowieckich i sportowych udzielam specjalny rabat. Uwaga! Wszystkie broń otrzymana bezpośrednio z zagranicy. Ceny ściśle fabryczne

Biblioteka. A. G. SYRKINA, Wielka 14. Książki w jęz. polskim, rosyjskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Wszystkie nowości.

. NOWOŚĆ PATENT. IZOLACJA POWIETRZNA. BATERIA. FABRYKA ELEMENTÓW BATERJI „BATRA” POZNAŃ.

CYRK „Stala” ul. Wileńska 42, róg Mickiewicza.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Złotawia 42. Kursa uczącej listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 3116-8

DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-11, od 5-8 wiecz.

Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYCZNE, NARZĄDOW MOCZOWY, od 12-2 i od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

W. Zdr. Nr. 152. DOKTOR K. Sokółowski choroby skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjm. od 9-12 r. i 5-7 w. W. Z. 2 X127 r. Nr 160 - LOSZ

Dr. Blumowicz choroby weneryczne syfilis, skórne. Przyjęcia od 9-11 i od 3-7 p.p., tel. 921, ul. WIELKA 21. 1198

AKUSZERKA W. Smitłowska przyjmuje od godz. 9 do 7. Mickiewicza 46 m. 6. Niezamężnym ustępstwa. Z. P. Nr 63

4 pokoje z kuchnią, skanalizowane, do wynajęcia, oraz sprzedaje meble z powodu wyjazdu od 9-11-ej i 4-8-ej, ul. Wileńskiego 22-3 2-1198

Posesja do sprzedania na Antokolu 2 i pół dziesięciny ziemi nad Wilją, dom drewniany 8 pokoj, ogród warzywny, park, łąka, sadzawka. Szczegóły: Antokol, ul. Wileńska 128 u właściciela 1-1698

Posesja do sprzedania na Antokolu 2 i pół dziesięciny ziemi nad Wilją, dom drewniany 8 pokoj, ogród warzywny, park, łąka, sadzawka. Szczegóły: Antokol, ul. Wileńska 128 u właściciela 1-1698

Wszystkie nowości. Wszelkie nowości. Wszelkie nowości.

Godziennie wielki program atrakcyj. Dziś walczą 3 pary: 1) Szczepiński (Chikago) i Izak Helczor (zyd. atleta), 2) Rasso (Estonja) i Waligura (Pomorze), 3) Pugacz (Estonja) i Garkawienko (mistrz świata) Pocz. o godz. 8 w. Bilety w kasie cyrku.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Kino „Heljos” Wileńska 38. Dziś! Wielka sensacja sezonu „KOBIETA BEZ NAZWISKA” (Świat mówi o tem...) Atrakcyjny film w 12 akt. W rol. główn. przepiękna Elga Brink i ulub. kobiet Jack Frevor. Gonitwa za kobietą po całym świecie. Cudowne widoki. Cudowne sceny. Wyjątkowo fascyn. treść. Nad program: Wesoła komedia, Seansy o godz. 4, 6, 5, i 10.15. Dla młodzieży dozwolone.

Kino „Polonia” A-Mickiewicza 22. Dziś! Potężny film p. t. „ZDRADA” dramat osnuty na tle głośniejszej powieści „Koc a Szcieżka”. W rolach głównych: Jack Trenor, Lissi Arna, Max Maximilian i Louisa Waldera. Głosy prasy: „Potężny film, który pierwszy od dłuższego czasu osiągnął niezatarte wrażenie... Film ten jest piękny i wielki, będzie pomnikiem sztuki filmowej... Stanowczo winno się ten film widzieć gdyż należy do arcydzieł... Pocz. o g. 5.30, ost. 10.25

Kino „Wanda” Wileńska 30. Dziś! Najpotężniejszy film produkcji krajowej wg powieści M. Mniszkówny TRĘDOWATA” dramat w 12 akt. W rolach tytułowych: najwyższy szczybel kunsztu artystycznego uroczą Jadvigę Smosarską, Józef Wezgrzyn i inni.

Od dnia 20 do 23 sierpnia 1928 roku „Fatazwy Książki” wesoła przygoda amerykańska w 8 aktach. W rolach głównych: Anita Stewart i Sidney Chaplin. Nad program: 1) Dziennik Páthe Nr 11 1928 r. 2) Mistrzowie sportu polskiego przy pracy w 1 akcie. 3) Osi słubki do wzięcia kum. w 3 akt. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepińskiego. Gasa czynna od g. 5 m. 30, w niedziele i święta od g. 3 m. 30. Późnatek seansów od g. 6-ej, w niedziele i święta od g. 4-ej. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program: „Miłość ubożego młodzieńca” w roli głównej Wł. dzimierz Gaidarow.

Dziś! Wielka sensacja sezonu „KOBIETA BEZ NAZWISKA” (Świat mówi o tem...) Atrakcyjny film w 12 akt. W rol. główn. przepiękna Elga Brink i ulub. kobiet Jack Frevor. Gonitwa za kobietą po całym świecie. Cudowne widoki. Cudowne sceny. Wyjątkowo fascyn. treść. Nad program: Wesoła komedia, Seansy o godz. 4, 6, 5, i 10.15. Dla młodzieży dozwolone.

Dziś! Potężny film p. t. „ZDRADA” dramat osnuty na tle głośniejszej powieści „Koc a Szcieżka”. W rolach głównych: Jack Trenor, Lissi Arna, Max Maximilian i Louisa Waldera. Głosy prasy: „Potężny film, który pierwszy od dłuższego czasu osiągnął niezatarte wrażenie... Film ten jest piękny i wielki, będzie pomnikiem sztuki filmowej... Stanowczo winno się ten film widzieć gdyż należy do arcydzieł... Pocz. o g. 5.30, ost. 10.25

Dziś! Najpotężniejszy film produkcji krajowej wg powieści M. Mniszkówny TRĘDOWATA” dramat w 12 akt. W rolach tytułowych: najwyższy szczybel kunsztu artystycznego uroczą Jadvigę Smosarską, Józef Wezgrzyn i inni.

Polecamy do sezonu w wielkim wyborze: MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, PŁUGI, BRONY sprężynowe i części zapasowe do nich NAJSTARSZEJ FABRYKI T-wa Akc. „OSTRÓWEK” Składy dla Wileńszczyzny ulica Zawalna 51, telefon 391. Za maszyny nasze wydajemy pełną gwarancję. Dla kupców, Spółdzielni, Kółek rolniczych specjalne ustępstwo. Maszyny nasze wystawione są na Targach Północnych w Wilnie.

Oleński „yndkat Rolniczy Wilno, Zawalna 9 otrzymał wyłączne przedstawicielstwo na wojew. Wileńskie i Nowogródzkie

fabryki maszyn Lanza-Mannheim i poleca traktory Lanza „GROSSBULLDOG” o mocy 22/28 na ropę, niezmiernie oszczędne i prostej konstrukcji Do nich pługi — EBERHARDTA oraz młocarnie LANZA parowe i motorowe.

Uwaga! Targi Północne. Pawilon główny. FORTEPIANY i PIANINA najnowszej konstrukcji o niezrównanych tonach, gwarantowanej jakości. CENY FABRYCZNE. K. DĄBROWSKA Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6. Na składzie stale wielki wybór nowych i używanych instrumentów.

Popieracie L. O. P. P.

2 CYLINDROWY samochodów na 2 osoby w dobrym stanie natychmiast do sprzedania. Ul. Szeptyckiego 10-12, J. Maciejowska. 0-0698

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW wytwórnie maszyn i odlewne „Lechja” Sp. Akc., dawn. Kujawski, Milewski i S-ka. Zarząd: LUBLIN, Poksał 25. Fabryki w Lublinie i Żywcu Biuro sprzedaży i skład fabryczny: Wilno, Ostrobramska 29, telefon 13-10. Budowa i przebudowa młynów zbożowych, WYTWÓRNIA wszelkich MASZYN MEYNSKICH według najnowszej techniki, KAMIENIE FRANCUSKIE i SZTUCZNE, MOTORY ROPANE, NA GAZ SSANY, MOTORY ELEKTRYCZNE i MOTORY DIESLA z gwarancją ekonomicznego zużycia ropy, MŁYNY PRZENOŚNE, TURBINY WODNE syst. FRANCISKA, TURBINY WIATROWE, TRYJERY, kompletne urządzenia elektryczne i dostawa wszelkich maszyn elektrycznych. Maszyny do WYROBÓW BETONOWYCH i CERAMICZNYCH. Budowa OLEJARNI, MŁOCARNIE PAROWE. MASZ. DO NALEWANIA KAMIENI MEYNSKICH. Przedstawicielstwo UNJA Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawn. C. Blumwe i Syn w Bydgoszczy. Specjalna fabryka TARTAKÓW i MASZYN do OBRÓBKII DRZEWA najnowszej konstrukcji, przewyższających wyroby zagraniczne. Na żądanie wizyty inżynierów. Prospekty i kosztorysy bezpłatnie. Liczne referencje odbiorców. Wygodne warunki kredytowe. Okazowe maszyny wystawiamy w własnym lokalu ul. Ostrobramska 29.

Skradziono Zgubiony kwit lomsbardowy Nr 24825 w pociągu Wilno - (Biskupia 12) Warszawa wilno - unieważnia się. - o ktoje znalazł się patent dyktystyczny wystawiony przez Państwowy Uniwersytet budowl. w dniu 25 sierpnia w Moskwie na 20 b. m. Uczciwego imię Haliny Chodźki znalazłce upraszam kwitny, Upraszam się o zawiadomienie pod adre- wrot patentu za wyzawieniem: Artyleryjaska 1, nagrodzeniem. Mająbardowy Nr 25632 m. 4, za wygnoro- tek Skino, poczta: (Biskupia 12) dniem. 0-2698 Turmont, Halina Chodźkówna, 0-698

Zgubiony kwit lomsbardowy Nr 24825 w pociągu Wilno - (Biskupia 12) Warszawa wilno - unieważnia się. - o ktoje znalazł się patent dyktystyczny wystawiony przez Państwowy Uniwersytet budowl. w dniu 25 sierpnia w Moskwie na 20 b. m. Uczciwego imię Haliny Chodźki znalazłce upraszam kwitny, Upraszam się o zawiadomienie pod adre- wrot patentu za wyzawieniem: Artyleryjaska 1, nagrodzeniem. Mająbardowy Nr 25632 m. 4, za wygnoro- tek Skino, poczta: (Biskupia 12) dniem. 0-2698 Turmont, Halina Chodźkówna, 0-698

skrzydeł na sekundę. Na tej drodze wliczone, że zwykła mucha w czasie lata uderza skrzydełkami 350 razy na sekundę, pszczoła 440 razy. Na innej drodze, przez liczenie ruchów skrzydeł trzymanego w ręce owadu (odbijając się to w ten sposób, że skrzydełka owadu poruszają się, dotykają lekko powierzchni walca szybko się obracającego, powleczonego sadzą i znaczą na niej ślady, które się następnie liczy), stwierdzono, że pszczoła wykonywuje sweni skrzydełkami 190 ruchów na sekundę, mucha 240 do 321, bąk 240, osa 110, ważka 28, motyl biały 9. Dalszym, jeszcze silniejszym argumentem, na dowód, że nie ciężar, lecz siła decyduje o możliwości unoszenia się w powietrzu, była obserwacja samego lotu ptaków, jego szybkość i pewność Mały ciężar ciała ptasiego mógłby od biedy usprawiedliwić tylko fakt utrzymywania się ptaka w powietrzu, ale nie usprawiedliwiał faktu o wiele ważniejszego, mianowicie, że ptak porusza się może według swej woli, lecieć tam dokąd chce, lecieć nawet pod wiatr. W samej rzeczy szybkość lotu ptaków jest bardzo duża, a w niektórych wypadkach wprost zdumiewająca. Niejednokrotnie udało się stwierdzić, że pewne odmiany ptaków osiągają w locie szybkość 80 metrów na sekundę, czyli około 300 kilometrów na godzinę. Według innych, bardziej ostrożnych wyliczeń, maksymalna szybkość lotu ptaka wynosi 62 metry na sekundę, t.j. 223 km. na godzinę. Szybkość taką może osiągnąć m. in. jaskółka mewa, niektóre ptaki wodne, a także albatrosy i niektóre odmiany ptactwa morskiego. Natomiast gołąb osiąga za ledwie 94 kilometry, jako największa szybkość swego lotu, a nasze małe śpiewaki tylko 50 km. na godzinę. Szybkość te stanowią zresztą najwyższą granicę, którą te ptaki osiągają w wyjątkowych wypadkach i przejściowo - w czasie ucieczki przed niebezpieczeństwem, w pośgu lub za bawie i igraszkach. W czasie dłuższych lotów mewa np. leci z szybkością 50 km. na godzinę, sokół wędrowny z szybkością 55 km., jaskółka z szybkością 80 km. Falszywe mniemanie panowało także dawniej co do wysokości lotu ptaków. Zanim rzecz ta nie została ściśle zbadana przez obserwację z balonów na uwięzi lub samolotów, sądzono, że ptaki wzbijają się na wysokości 10 tysięcy metrów i wyżej jeszcze. W rzeczywistości zaś stwierdzono, że górna granica wysokości lotu ptaków leży na wysokości 2-3 tysięcy metrów. Wysokość tę osiąga tylko orzeł. Niepozorny skowronek potrafi wzbicie się na 1900 metrów w górę. Ale i to są wyjątki. Z reguły ani orzeł ani skowronek tak wysoko nie wlatują, trzymając się w granicach do 400 metrów nad powierzchnią ziemi. Szczegóły te zostały stwierdzone na drodze systematycznych badań i obserwacji, czynionych głównie przez ornitologa europejskiej sławy, Licanusa. Samolot okazał się mało przydatny do badań nad lotem ptaków. Zbyt duży robi hałas i płoszy ptactwo. Nawet orły i sępy, uciekają przed takim trzęszącym i strzelającym potworem. To też ornitologowie używają do swych badań albo balonów na uwięzi, albo też pomiaru swoje i obserwacje robią na wzgórzach. Lot ptaków zależy jest także od ciśnienia powietrza. W związku z tem prof. Harle wygłosił w roku -911 na zebran. Societe Geologique niezmiernie interesującą teorię, przy pomocy której uzasadnia fakt, że z biegiem czasu wyginęły i w dalszym ciągu giną na ziemi niektóre rodzaje istot skrzydlatych z powodu zmian, jakie następują w gęstości i ciśnieniu powietrza. Prof. Harle twierdzi, że w pewnych okresach ziemskich w powietrzu znajdują